UWM 2026 PRACE LITERATUROZNAWCZE XIV ISBN 2353–5164
459–462 e-ISBN 2450–0798

DOI: 10.31648/pl.13323
Joanna Chłosta-Zielonka
University of Warmia and Mazury in Olsztyn
ORCID: https://orcid.org/0000-0001-8057-1898
e-mail: j.chlosta-zielonka@uwm.edu.pl

# Beata Walęciuk-Dejneka, *Kobiece pisanie – trzy portrety. Szkice o mniej znanej (nieznanej) literaturze kobiet przełomu XIX i XX wieku. Cz. I*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu w Siedlcach, Siedlce 2025, ss. 96

Beata Walęciuk-Dejneka od wielu lat przedmiotem swoich badań czyni pisarstwo kobiece. Jest autorką kilku ważnych książek o pisarkach minionych epok (*Inny obraz Feminy. Szkice folklorystyczne* – 2012; *Ludowy obraz kobiety – perspektywa inności* – 2019; *Literackie przestępczynie. Obrazy kobiecych demonów w wybranych utworach polskich* – 2019), a także serii artykułów o autorkach mniej lub bardziej znanych (m.in. o Zofii Tołstojowej, Aurelii Wyleżyńskiej, Zofii Żurakowskiej, Marii Szpyrkównie, Faustynie Morzyckiej, Marii Szetkiewiczównie, Marii Bartusównie). Kolejna w tej serii publikacja Beaty Walęciuk-Dejneki pt. *Kobiece pisanie – trzy portrety. Szkice o mniej znanej (nieznanej) literaturze kobiet przełomu XIX i XX wieku* prezentuje sylwetki kobiet nierozpoznanych, nieczytanych czy zapomnianych, ze szczególnym uwzględnieniem ich aktywności, działalności artystycznej (przede wszystkim pisarskiej, ale też malarskiej), społecznej i patriotycznej, żyjących na przełomie XIX i XX wieku. Kobiety, bohaterki książki aktywnie angażowały się w życie publiczne. Przełamując obowiązujące wzorce i niesprzyjający klimat polityczny i społeczny, często drogą samokształcenia, zdobywały grono słuchaczy i czytelników, zainteresowanych ich kulturotwórczą aktywnością. Obowiązujące niemal prawie do końca XIX wieku prawa, skazywały kobiety na domową izolację i brak możliwości podjęcia pracy zawodowej w wyniku nabycia średniego czy wyższego wykształcenia. Jak pisze Agata Zawiszewska:

> Na terenie wszystkich trzech zaborów do początku XX wieku, w Królestwie Polskim do rewolucji 1905–1907, państwo odgrywało dla ruchu kobiecego rolę „stymulatora negatywnego", ponieważ – nawet w najbardziej liberalnej Galicji – kobiety pozbawione były prawa wyborczego, prawa do zrzeszania się, prawa do średniego

> wykształcenia kończącego się maturą uprawniającą do studiów wyższych oraz prawa do edukacji uniwersyteckiej. Dostęp do edukacji średniej tożsamy z programem średnich szkół męskich kończących się egzaminem maturalnym oraz do uniwersytetów uzyskały Polki najszybciej, bo w połowie lat 90. XIX wieku, w Galicji. (Zawiszewska 2019: 231)

Badaczka przypomina także, że w tym trudnym dla Polski czasie zaborów publiczna aktywność polskiego społeczeństwa obywatelskiego zwrócona była przeciwko wrogiemu państwu, a nie realizowaniu idei równych praw „bez różnicy płci". Dlatego też:

> […] kobiety nie upominały się głośno o równe prawa, ponieważ wyznawały solidarystyczne idee wypracowane w pozytywizmie. […] Emancypację rozumiały zatem jako dążenie do wiedzy i pracy zawodowej oraz moralne doskonalenie, by świadomie wypełnić obowiązki żony, matki i wychowawczyni kolejnych pokoleń Polaków w duchu polskości (Zawiszewska 2019: 231).

Trzeba zgodzić się z oczywistą statystyką: kobiet aktywnych, występujących w roli działaczek społecznych, na pewno było dużo mniej niż mężczyzn. Winą za taką sytuację należy obciążyć wciąż dominujący patriarchat i związane z tym jeszcze na początku XX wieku bardzo silne przeświadczenie, że tak jak miejscem aktywności mężczyzn jest życie publiczne, tak centrum działalności kobiet należy do sfery domowej. To dlatego kobiety często domu nie opuszczały, nie mając możliwości kształcenia się, podejmowania samodzielnych decyzji dotyczących ich przyszłości, skazane były na los żony, opiekunki domowego ogniska. Te, które zdecydowały się na naukę i zdobycie zawodu, często kończyły pracę po zamążpójściu. Najbardziej aktywne były kobiety dysponujące samodzielnymi funduszami, wywodzące się z bogatych rodzin, a zatem należące do wybranych środowisk:

> W dwudziestoleciu międzywojennym, podobnie jak w latach przed I wojną światową, ton działalności kobiecej nadawały osoby wykształcone, pochodzące ze środowiska ziemiańskiego, inteligenckiego i, w jakimś stopniu także, arystokratycznego (Sierakowska 2009: 35).

O tym, że kobieca aktywność na przełomie wieków XIX i XX była interesująca przekonuje wiele badaczek, wśród nich Inga Iwasiów, która wskazuje na atrakcyjność tego zagadnienia:

> Dość trwałe okazuje się zainteresowanie historią/historią literatury z punktu widzenia kobiet. Badania nad przeszłością bez względu na założenia epistemologiczne i spory dotyczące związku teorii feministycznych z praktyką społeczną, interesują wiele osób, także te, które nie angażują się w poszukiwanie metodologicznych rozwiązań, mogących przezwyciężyć pułapki definicyjne *women studies* (Iwasiów 2014: 13).

We wstępie do książki Beata Walęciuk-Dejneka wyjaśnia, dlaczego podjęła się opisania wizerunku kobiet:

> To ważny i nieobjęty dla badacza okres czasów oraz sytuacji egzystencjalnej, społecznej, publicznej czy prywatnej niewiast, podkreślający kobiece doświadczenia, dążenia do życia na własnych zasadach, powolny proces emancypacji, walkę o prawa, zaangażowanie narodowe, pewna nowoczesność w postawie, działaniu, w wyrażaniu sądów czy twórczości (Walęciuk-Dejneka 2025: 6).

Książka jest wynikiem prowadzenia przez badaczkę szerszych badań, które związane są z tworzeniem przez zespół pod jej kierunkiem internetowej bazy wiedzy „Zapomniane pisarki polskie – odkrywanie utraconej historii" – wciąż uzupełnianej – w celu promowania, upowszechniania pisarek i ich twórczości. Szerzej o tym projekcie autorka pisze w rozdziale drugim, przedstawiając rozmach organizacyjny projektu i zaangażowanie w niego wielu osób. Internetowy portal o zapomnianych pisarkach polskich prowadzony jest na Uniwersytecie w Siedlcach. Jego celem jest popularyzowanie wiedzy o kobiecych aktywnościach i promowanie polskiej literatury pisanej przez kobiety w kraju i zagranicą, a także w środowisku lokalnym poprzez organizowanie licznych wykładów, seminariów, prelekcji, paneli dyskusyjnych itp.

W prezentowanej książce znajdują się trzy sylwetki kobiet. Pierwszą z nich jest Bibianna Moraczewska (1811–1887) jedna z pierwszych emancypantek, przyjaciółka Narcyzy Żmichowskiej, działaczka polityczna i konspiratorka, która prowadziła bardzo intensywną pracę społeczną i narodową. Pozostawiła po sobie liczne artykuły w prasie poznańskiej i warszawskiej, niewielki zbiór listów, dziennik obejmujący zapiski z lat 1836–1842 oraz 1855–1863, a także zbiór powiastek obyczajowo-historycznych, związanych z losami kraju i kwestiami kobiecymi, o charakterze edukacyjnym.

Drugą bohaterką książki jest Maria Morzycka-Obuchowska (1841–1911), matka bardziej znanej działaczki społecznej Faustyny Morzyckiej, która pozostawiła cenny *Pamiętnik* będący, oprócz zapisów jej trudnych doświadczeń z niekochanym mężem (została żoną 40-latka w wieku 16 lat), świadectwem życia Polaków w zaborze rosyjskim.

Trzeci portret kobiecy poświęcony jest Zofii Ciszkowskiej (1867–1946), dzisiaj, podobnie jak poprzednie, zupełnie zapomnianej autorki kilku poczytnych w swoim czasie powieści, podejmujących kwestie kobiet znajdujących się w życiowych opresjach (*Krzywdy dozwolone*, *Literatka*, *Krzyk życia*, *Więzy ducha*). Ciszkowska należała do grona aktywnych emancypantek i gdy w 1928 roku obchodziła 25-lecie pracy twórczej nazwano ją „poczytną i utalentowaną powieściopisarką".

Publikacja jest wstępną prezentacją prowadzonych badań nad znacznie szerszą reprezentacją polskich emancypantek XIX i początku XX wieku. Kobiet wyróżniających się podobną działalnością było dużo więcej. Ich los zdeterminowała historia. Najpierw były to zabory i I wojna, następnie II wojna, w czasie której jedne opuściły kraj, inne w nim pozostały. Niejednokrotnie zdarzenia historyczne zmieniły ich życie, pozbawiły środków finansowych, spowodowały, że ideały młodości wygasły.

Autorka drobiazgowo przygląda się wybranym postaciom i ich twórczości, wskazując na najważniejsze formy ich aktywności, analizując przeszkody, które te kobiety musiały pokonać przy samorealizacji i swojej społecznej czy artystycznej działalności. Skupia uwagę na uniwersalnym wymiarze ich działań. Opowiada o determinacji, osamotnieniu, a także sile i odwadze swoich bohaterek, tworząc ich herstorie. Przy okazji pisarek przypomina o ich ograniczeniach jako przedstawicielek płci pięknej;

> Wykluczenie kobiet z kanonu literackiego, który pomijał pisarki, wiązało się m.in. z postawą krytyków, koncentrujących się głównie na literaturze męskiej, uznając ją za cenniejszą i bardziej wartościową. Literaturę kobiet klasyfikowali oni według innych standardów, niewiasty musiały jednocześnie udowadniać swoją „kobiecość" i „poważność" jako pisarki. Tematy, które podejmowały w utworach, takie jak życie codzienne, emocje czy relacje międzyludzkie, były deprecjonowane i uważane za mniej ważne niż wielkie narracje historyczne czy polityczne (Walęciuk-Dejneka 2025: 16–17).

Prace nad tym zagadnieniem powinny być koniecznie kontynuowane, by dostarczyć więcej świadectw kobiecego zaangażowania. Wciąż jeszcze wiedza na ten temat jest niepogłębiona i przez to ograniczona. Publikacja Beaty Walęciuk-Dejneki jest etapem na drodze realizacji tego celu.

**Bibliografia**

Iwasiów Inga (2014), *Trzy gwinee. Księgowanie*, w: *Księgowanie. Literatura, kobiety, pieniądze*, red. Inga Iwasiów, Agata Zawiszewska, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin.

Sierakowska Katarzyna (2009), *Samoorganizowanie się kobiet w II Rzeczypospolitej*, w: *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki… Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich po 1918 roku (na tle porównawczym)*, t. 2, red. Agnieszka Janiak-Jasińska, Katarzyna Sierakowska, Andrzej Szwarc, Neriton Warszawa.

Walęciuk-Dejneka Beata (2025), *Kobiece pisanie – trzy portrety. Szkice o mniej znanej (nieznanej) literaturze kobiet przełomu XIX i XX wieku*. Cz. I, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu w Siedlcach, Siedlce 2025

Zawiszewska Agata (2019), *Działalność feministek skupionych wokół Pauliny Kuczalskiej-Reinschmit w procesie tworzenia społeczeństwa obywatelskiego przed Wielką Wojną*, „Teksty Drugie", nr 3: 226–251.